

FRANÇOIS DUMONT (Paryż)

Zgromadzenia stanowe we Francji a sprawy podatkowe

Konstruowanie syntetycznego ujęcia historii Stanów we Francji nasywa poważne trudności ze względu na niezmierne bogactwo materiałów, równie różnorodnych, jak różnorodną była cała Francja. Czasem, wręcz przeciwnie, brak źródeł czy pogłębionych studiów zmusza badacza do stąpania po omacku. Niemniej, przy zachowaniu dużej ostrożności, można odsłonić ogólne zasady uczestniczenia Stanów w nakładaniu podatków. Wiadomo, że francuskie Zgromadzenia Przedstawicielskie, określane lub też nie określane mianem Stanów, odgrywały pewną rolę w kwestiach podatkowych: w ich uchwalaniu i w administracji finansowej. Tymi właśnie dwoma zagadnieniami pragnę zająć się tu bliżej*.

I

Wydawało się i po dziś jeszcze wydaje się niektórym badaczom, że udział w nakładaniu podatków stanowił samą rację bytu Stanów francuskich. Czy i w jakim zakresie pogląd taki odpowiada rzeczywistości? W jakiej mierze zgoda ich była konieczna? W jaki sposób udział ich był tu wykonywany? Na te trzy pytania spróbuję odpowiedzieć.

1. Czy Stany zrodziły się z potrzeby uchwalania podatków? Czy zbieranie się Stanów wynikało z konieczności, w jakiej znajdować się miał władca, który celem nałożenia podatku musiał odwoływać się do opinii mieszkańców kraju, reprezentowanych przez Stany?

Problem jest w istocie rzeczy bardzo zawiły. Spośród Zgromadzeń należy wyłączyć Zgromadzenia Prowincjonalne (*Assemblées Provincia-*

* Praca niniejsza przeznaczona dla zeszytu Czasopisma Prawno-Historycznego, poświęconego Memu Drogiemu Koledze i Przyjacielowi Juliuszowi Bardachowi, stanowi przeróbkę artykułu, w którym usiłowałem dać ujęcie syntetyczne podjętych pod moją redakcją badań nad rolą finansową Stanów francuskich, a które ukazały się w pracy zbiorowej pt. *Études sur l'histoire des Assemblées d'États*, Paris 1966. W tej nowej wersji starałem się uwzględnić szereg najnowszych prac.

les) z XVIII w., które nigdy w ogóle nie uczestniczyły w nakładaniu podatków. Wśród pozostałych natomiast należy wyodrębnić te, które odnosiły się do całej Francji, a więc Stany Generalne i Zgromadzenia Notabli, od innych zgromadzeń o charakterze partykularnym (prowincjonalnym).

Pierwsze Zgromadzenia zbierały się — jak się wydaje — w zasadzie w celu udzielenia konsultacji politycznej¹. Pierwotnie król, zgodnie z prawem lennym, odwoływał się do rady swych wasali, a z czasem dopiero, po wykształceniu się mieszczaństwa w XIII w., szukał rady również u niektórych jego członków. Pierwsze zebranie się trzech „stanów”² zyskało wielką sławę; odbyło się ono w katedrze Notre Dame w Paryżu w 1302 r. z powodu sporu króla z papieżem Bonifacym VIII. Istotę sporu trudno zrozumieć, skoro przeciwstawił on pobożnego króla, jakim był Filip Piękny, papieżowi, którego wpływ na kościoły narodowe nie był już w XIII w. kwestionowany, aczkolwiek w walce z cesarstwem rzymsko-niemieckim uległ znacznemu osłabieniu. Często podkreślano nadzwyczajną rolę opinii publicznej w tym zatargu. Prowadzona jest w Paryżu szeroka akcja propagandowa przeciw papieżowi. Mnożą się zniewagi, oszczerstwa, fałszywe dokumenty. Na obradach w Luwrze, na improwizowanych zgromadzeniach ludowych wygłasza się płomienne przemówienia.

Do podobnych manifestacji należy zgromadzenie Stanów ze słynnym przemówieniem Pierre Flotte, który zapewniał, że papież dąży do podporządkowania sobie króla w sprawach świeckich³. Podobnie miały się sprawy ze zniesieniem zakonu templariuszy, kiedy to wzburzenie umysłów wywoływały potęgą zakonu (w czasie gdy Ziemia Święta już była stracona), jak i otoczone tajemnicą operacje jego członków. Zwołanie w 1308 r. Stanów miało więc również charakter akcji propagandowej⁴.

Na zebraniach Stanów i w latach późniejszych zajmowano się też często sprawami pozafinansowymi, a więc: sprawami rządu (skład Rady, regencja, reforma Królestwa w 1614 r.), polityki zagranicznej (traktat londyński, negocjacje pokojowe w 1439 r.) lub wewnętrznej (walka z apañystami, wojny religijne). Najczęściej jednak na Zgromadzeniach przed-

¹ F. Olivier-Martin, *Histoire du droit français des origines à la Révolution*, Paris 1948, 374: „Nie należy więc twierdzić jakoby król francuski wymyślił Stany Generalne dla ściągania pieniędzy ze swych ludów”.

² J. Gaudemet, *Histoire des institutions françaises au Moyen Age*, zbiór pod redakcją F. Lot i R. Fawtier, t. III, *Institutions ecclésiastiques*, Paris 1962, 332, uważa (zgodnie z Ch. V. Langlois, w *Histoire de France*, wyd. L. Lavissee'a t. III, s. 2, 260, 261), że zebranie z kwietnia 1302 r. nie należy uważać za pierwsze zebranie się Stanów Generalnych. Inaczej np. F. Olivier-Martin, o.c., s. 366.

³ Konkluzja jego brzmiała: „My was prosimy, jako wasz pan i przyjaciel o pomoc w imieniu króla w obronie wolności królestwa i Kościoła”.

⁴ Por. Ch. V. Langlois, w Lavissee, III, s. 261 i n.

stawiane są prośby o uchwalenie podatków. Zatem Stany Generalne pojawiają się jako pośredniczący między królem i jego królestwem organ, mający służyć królowi radą, aprobować jego politykę i uchwalać podatki.

Obok Stanów Generalnych pojawiają się Zgromadzenia w węższym składzie, na które król powołuje przez siebie wybrane osoby spośród trzech stanów, Zgromadzenia Notabli (*Assemblées des Notables*). Przybierają one czasem kształt solennych posiedzeń rozszerzonej Rady. Udzielają konsultacji w związku z koronacją Filipa V i Filipa VI w latach 1316 i 1328, w sprawach jurysdykcji kościelnej — w Vincennes w 1329 r., w sankcji pragmatycznej — w Bourges w 1438 r., sporów Ludwika XI z Karolem Śmiałym — w 1470 r., zaręczyn Claude de Bretagne z Franciszkiem I — w 1506 r., cesji Burgundii na rzecz Karola V — w 1527 r.⁵ Czasem zajmują się też sprawami podatkowymi, np. w 1382 r., za Karola VI, w latach 1558⁶, 1596⁷, 1626⁸, i 1787-88⁹. Na czoło wysuwają się jednak nie tyle kwestie finansowe, co inne potrzeby i troski królestwa. Dochodzimy tu więc do konkluzji, takiej samej, jaką w odniesieniu do XVI w. dał Russel Major: istotnym zadaniem Stanów Generalnych i Zgromadzeń Notabli było udzielanie królowi rady oraz często sprawy finansowe¹⁰.

A jak przedstawiały się te sprawy w Stanach Partykularnych — na szczeblu prowincji względnie krajów (*provinces et pays*)? Niektóre spośród nich zajmowały się — przed ich połączeniem z Koroną — innymi sprawami jak finansowe. Tak było np. w Bourbonnais, w Bretanii, w Burgundii, w Delfinacie i w krajach pirenejskich. Natomiast debaty na temat problemów finansowych przeważały w Stanach Francji północnej (Nord), Normandii, Langwedocji, Prowansji, Owernii oraz w prowincjach centralnych (z wyłączeniem Bourbonnais). Nie można jednak twierdzić jakoby Stany były tu powoływane jedynie dla zaspokajania potrzeb finansowych władcy. Wszystkie one były, jak można sądzić, organizowane nie tyle dla celów propagandy, co dla utrzymania współpracy pomiędzy władzą i poddanymi, a czasem i dla ograniczenia tej władzy na korzyść poddanych.

2. Czy jednak można przyjąć ogólnie, że Stany Generalne uzyskały, w początku XVI w., co najmniej prawo do współudziału w rządach?

⁵ H. Lemonnier, w Lavissee, V, 2, s. 55 i n.

⁶ Ibidem, s. 173.

⁷ J. H. Mariéjol, o.c., VI, 1, s. 407 i n.; R. Charlier-Meniolle, *L'Assemblée des Notables tenue à Rouen en 1596*, thèse droit, Paris 1911, s. 44.

⁸ J. H. Mariéjol, o.c., VI, 2, s. 425 i n.

⁹ H. Carré, P. Sagnac, E. Lavissee, ibidem, s. 323-35; 364-67; Por. również J. Egret, *La prérévolution française (1787-1788)*, Paris 1962, s. 1-54 i 325-38.

¹⁰ *Representative Institutions in Renaissance France, 1421-1559*, Madison 1960.

Czyż nie brzmi tak twierdzenie Claude de Seyssel¹¹: *Car ils (les États) ont été si bien introduits et continués qu'à peine peut le royaume venir en grande décadence tant qu'ils seront bien entretenus*.

W czym udział ten miał się wyrażać? Monarchia w rzeczywistości, o mało nie dostała się pod ich opiekę, gdy po klęsce pod Crécy, w 1355 r. Stany postawiły swe warunki i domagały się odbywania się w przyszłości zebrań Stanów z samego prawa i objęcia przez nie własnej administracji finansowej. Mimo jednak, że nie odniosły tego sukcesu, to przecież, jak się wydaje, zgoda ich stała się odtąd konieczna dla uznania traktatów, organizowania rządów opiekuńczych (regencji) czy nawet dla desygnacji króla, jak to miało miejsce w czasie Ligi. Nie jest jednak pewne ani istnienie tych prerogatyw, ani też zasady, tak często wyrażanej, jakoby król nie miał prawa nakładania podatków bez zgody Stanów. Zasada taka w rzeczywistości uznawana i głoszona była jedynie przez Stany — mimo postaci jaką przybrała pod piórem Jean Bodin, mimo że rozszerzono ją później i na Zgromadzenie Notabli oraz na Stany Partykularne. Była ona uroczyście proklamowana przez Stany w 1355 r., które, na próżno zresztą, domagały się uznania jej przez króla¹², jak i następnie¹³ przez wszystkie prawie Stany później zwoływane w XVI w.¹⁴

Zasada ta posiadałaby prawniczą niejako formę, gdyby przyjąć tezę o istnieniu współzależności między roszczeniami Stanów a zasiłkami (*Plaintes et subsides se tiennemt*) w myśl której, podobnie jak w Anglii, Stany nie przyznają zasiłków, o ile nie zostały uwzględnione ich żądania. Miałaby ona odpowiednik w zasadzie niepozbywalności domeny królewskiej bez zgody Stanów. Takie było stanowisko Stanów i częściowo opinii publicznej.

Przyjrzyjmy się więc bliżej tym dwu punktom, mając na uwadze i to, że jeżeli pretensje te były rzeczywiste, to monarchia francuska nie stanowiłaby monarchii absolutnej, a Stany stanowiłyby ową „drugą władzę” (*puissance seconde*), której nawet samo pojęcie zwalczane było przez monarchię.

A jednak wielu historyków skłaniało się do przyjęcia teorii o niezbędnej dla wprowadzenia podatków zgodzie zgromadzeń stanowych. Powoływano się przy tym na to, że monarchia stawała w XIV, XV

¹¹ *La grant monarchie de France*, wyd. Pujol, Paris 1961, I, s. 120.

¹² Ordonans z 28 XII 1355, Isambert, IV, s. 739; R. Verlacque, *Les États Généraux et le droit d'imposer*, thèse droit, Aix-en Provence 1943, s. 96.

¹³ Ibidem, s. 107 i n.

¹⁴ W XVI w. były to głównie Stany z 1576 r., Charleville, *Les États Généraux de 1576*, thèse droit, Paris 1901, s. 184. Na Stanach w roku 1588 Henryk III przysiągł, że nie będzie pobierał żadnego podatku bez zgody Stanów (Picot, *Histoire des États Généraux*, Paris 1872, III, s. 131). Por. też R. Verlacque, o.c., s. 136 - 147.

i XVI w. jako „pokonana” przed Stanami Generalnymi, Zgromadzeniem Notabli czy też Stanami Partykularnymi z prośbą o przyznanie zasiłków, że Karol V ściągał w 1369 r. podatek, powołując się na rzekome przyzwolenie Stanów¹⁵, że tenże monarcha miał na łożu śmierci odwołać ściąganie podatków (*aides*) jako zarządzane bez ich przyzwolenia¹⁶, że rewolta Maillotins wybuchła z powodu przywrócenia opłat bez udziału Stanów, że Stany w latach 1426, 1433 i 1435 uchwaliły, iż król jedynie w razie wyjątkowego niebezpieczeństwa ma prawo określić wysokość podatku¹⁷. I można też zacytować, skoro już nie zarzuty, jakie autor *Songe du Vergier* stawiał królowi z powodu nakładania podatków bez zgody Stanów, to choćby argumenty takich autorów, jak Juvénal des Ursins, Commynes, Bodin, Hotman i Guy Coquille, którzy uznawali uprawnienia podatkowe Stanów¹⁸. W porównaniu z nimi Loyseau czy Bret uchodzić by mogli za zwolenników absolutyzmu. Prawda, że czasy się zmieniły, lecz przyjrzyjmy się faktom, uprawnieniom, jakie Stany posiadały realnie — zaczynając od Stanów Partykularnych.

Najpierw jednak należy omówić Stany w tych prowincjach, które zawarły z monarchą umowę, w myśl której żadne podatki nie będą nakładane bez zgody Stanów. Chodzi tu więc o Normandię, od czasu słynnej Charte aux Normands, o Burgundię, Delfinat, Bretanię i Prowansję — od czasu ich włączenia do Korony. W innych więc, w krajach Północy (przed zajęciem ich przez Francję), w Centrum oraz w Nawarze przyjęto takąż zasadę — jedynie na podstawie tradycji. Wreszcie w Langwedocji, Poitou, Périgord i Quercy¹⁹ brak zarówno tradycji jak i umów, które by uzależniały nakładanie podatków od zgody Stanów.

Taki stan rzeczy uległ zmianie, gdy monarchia po wojnie stuletniej i po uzyskaniu zgody na *taille permanente*, stała się już na tyle silna, by ten stały podatek narzucać Stanom Partykularnym. Zaczęła od Stanów, które nie miały żadnej umowy. W Langwedocji, po żywej dyskusji posłów z komisarzami królewskimi doszło do uznania fikcji milczącego przyzwolenia, co znajdzie wyraz w edyktie z Béziers. Wielkość udziału prowincji w pokrywaniu podatków przypadających na całe królestwo, ustalał król, podobnie jak w *pays d'élections*. Podobnie rzecz się miała ze

¹⁵ A. Coville, Lavissee, t. IV, 1, s. 210 i n.

¹⁶ Léon Miro, *Les États Généraux et Provinciaux et l'abolition des aides au début du règne de Charles VI*. Revue des questions historiques, 1903, XXX, 406.

¹⁷ R. Verlacque, o.c., s. 121 - 125 i ibidem podana literatura.

¹⁸ Por. cytaty podane przez R. Verlacque, ibidem, s. 56 - 84. Odnosnie do Bodina patrz w szczególności: *Les six livres de la République*, Paris 1576, VI, 2: Por. również na temat tegoż, A. Marongiu, *Jean Bodin et les Assemblées d'Etats*, Études suisses d'histoire générale, 15, 1957, s. 182 - 190.

¹⁹ R. Verlacque nie podaje bliższych referencji na temat tych trzech Stanów.

Stanami Północy oraz Owernii, która jako jedyna spośród prowincji centralnych utrzymała zgromadzenia aż do XVII w. Natomiast w krajach alpejskich król nadal zwracał się do deputowanych z prośbą — tak jak w Béarn — o „dar możliwie wielki”, a dyskusja na ten temat była tolerowana.

Różne były losy prowincji mających umowę. W Prowansji, gdzie *Assemblées des Communautés* weszły w miejsce dawnych Stanów, od 1671 r. zahamowano dyskusowanie na temat wysokości przyznanych królowi sum przez zagrożenie opozycyjnych posłów wysłaniem listów opieczutowanych (*lettres de cachet*). Odtąd głosowanie odbywało się „jednogłośnie i bez zwłoki”. Stany Delfinatu krótko przed ich zamarciem również nie dyskutowały wysokości kwoty podatkowej. Stany w Normandii od 1579 r. nie zyskały nigdy obniżenia kwoty ustalonej przez króla. W Bretanii i w Burgundii należało przyjąć zasadę uchwał jedno-myślnych.

Dodajmy, że w tej dziedzinie ustaliło się prawo zwyczajowe we właściwym znaczeniu tego słowa. Mianowicie praktyka uchwalania niektórych podatków przekształciła się w prawo na korzyść monarchii — do znoszenia potrzeby podejmowania przez Stany uchwał podatkowych²⁰. W dodatku zasada niezbędnej uchwały, tam gdzie się jeszcze utrzymywała, była w XVIII w. całkiem pomijana w odniesieniu do nowo wprowadzanych w tym wieku podatków (*capitation, dixième, vingtièmes*). Stanom pozostawał jedynie dochód w postaci wyniku targów określonych rocznych kwot, które w zamian za ściąganie podatków zachowywały dla siebie. Jest to zasada abonamentu (*l'abonnement*).

Inaczej przedstawia się sprawa na terenie Stanów Generalnych i Zgromadzenia Notabli. W roku 1356 wbrew żądaniom Stanów monarchia nie przyjmuje zasady obowiązkowej zgody na podatki. W 1439 r. wbrew powyższemu wprowadzona została stała *taille*. Podatek ten nigdy już nie będzie stanowił przedmiotu dyskusji, a wysokość jego będzie mimo ustawicznych protestów stale podwyższana. Król nie potrzebuje więc opinii Stanów dla podwyższenia swoich dochodów. Tak samo i to w wyższym stopniu w XVI w., kiedy wobec najbardziej palących potrzeb skarbu, Stany odmawiały zgody na pobieranie zasiłków lub na zaciąganie pożyczek. Jest to okres, w którym pojawiają się nowe elementy w skarbowości, stale aż do Rewolucji zagrożonej kryzysami finansowymi; do nich należą pożyczki, akcyzy (*droits et taxes*), sprzedawalne urzędy (*charges*), wszystko to niezależnie od nowych podatków, wprowadzanych bez przyzwolenia Stanów. Na ostatnim zgromadzeniu Stanów w 1614 r. monarchia nie wystąpiła wobec Stanów z żadnym postulatem finansowym²¹.

²⁰ Tak np. w Bretanii odnośnie do „*tailleur*” i dawnego „*don gratuit*”.

²¹ F. Olivier-Martin, o.c., s. 579. Stan trzeci na próżno domagał

Dopiero w XVIII w. koła opozycyjne wobec monarchii absolutnej, głównie sędziowie Parlamentów wskrzeszą teorię o obowiązkowej zgodzie Stanów na podatki²² — ale i to dopiero po uprzednich staraniach o zdobycie dla Parlamentu uprawnień takich, jakie posiadały Stany Partykularne w prowincjach włączonych do Korony na podstawie umowy. W ten sposób Parlamentey uzasadniały odmowę rejestrowania edyktów skarbowych. Uważały się one za organa reprezentujące naród — w zastępstwie Stanów Generalnych. Domagały się też w sposób gwałtowny ich zwołania.

Znany jest dalszy rozwój wypadków: rozruchy wywołane przez tę opozycję w całej Francji, słynne edykty z 8 maja 1788 r., które ustanawiały — celem pozbawienia Parlamentów jakiejkolwiek kontroli w dziedzinie skarbowej — „plenarny trybunał” (*Cour Plénière*). Wobec niepokojów, a nawet rewolty jaką reforma ta wywołała wśród sędziów Parlamentów, jak i wśród szlachty, rząd okazał się bezsilny. W dniu 8 sierpnia zapadła decyzja zwołania Stanów Generalnych dla dokonania reformy nie tylko finansów, lecz także i ustroju państwowego. Zamęt? (jak sądzi Soule)²³ czy może raczej dążenie do uspokojenia opinii? Co się tyczy Zgromadzeń Prowincjonalnych to rząd zdecydował zwracać się do nich jedynie o wyrażanie zgody na abonamenty *vingtièmes*²⁴, wiadomo z jak małym sukcesem²⁵.

Monarchia odwoływała się również do Zgromadzenia Notabli, by przedstawiać im swe żądania podatkowe lub też by uzyskiwać zatwierdzenie różnych projektów administracji skarbowej. I tak Zgromadzenie w 1527 r. aprobuje żądanie zasiłku na wykup synów Franciszka I. Inne Zgromadzenie w 1558 r. wyraża zgodę na zaciągnięcie pożyczki 2 milionów dukatów (*écus d'or*) w związku z zajęciem Calais; w 1596 r. Henryk IV zasięga rady Notabli w sprawach organizacji skarbowości królestwa. Zgromadzenie w 1627 r. wyraża na prośbę kardynała Richelieu opinię w sprawie wykupu praw dominialnych — uprzednio już wprawdzie zdecydowanego — oraz znalezienia na ten cel środków w wysokości 20 milionów. Wreszcie w 1787 r. Notable mieli, jak się tego spodziewał rząd, zaaprobować projekty reform Calonne'a; jednak część ich odrzucili. Ogólnie, odwoływano się do Zgromadzenia Notabli dla wysłuchania pewnych sugestii, względnie dla aprobaty decyzji już podjętych²⁶.

się od tych Stanów redukcji *tailles* o jedną czwartą (J. H. Mariéjol w Lavis-se, *Histoire de France*, VI, 2, s. 170).

²² Y. Thomas, *Étude sur le consentement à l'impôt aux derniers siècles de l'ancien régime* (s. XV - XVIII), teza w maszynopisie, Paris 1974, s. 560 i n.

²³ C. Soule, *Les États Généraux de France* (1302 - 1789), Heule 1968, s. 94.

²⁴ Renouvin, *Les Assemblées Provinciales*, Paris 1921, s. 144 i n.

²⁵ Renouvin, o.c.; Y. Thomas, o.c., II, s. 627 i n.

²⁶ *Assemblées des Notables* nie posiadają dotąd poważnego ogólnego opracowa-

Wszystkie więc zebrania czy to Stanów Generalnych lub Partykularnych, czy to Zgromadzenia Notabli, wbrew jakimkolwiek odmiennym na ten temat teoriom, w sprawach podatkowych nie mają znaczenia determinującego. Z wyjątkiem jedynie Stanów Partykularnych działających na podstawie formalnej umowy (jednak ściśle nie przestrzeganej) oraz wypadków absolutnej konieczności, jak to miało miejsce w czasie wojny stuletniej, monarchia nie prosi nigdy o przyzwolenie, ale oczekuje, względnie domaga się od tych Zgromadzeń aprobaty. Zasięga rady Zgromadzeń, jako że ściąganie podatków jest łatwiejsze wtedy, kiedy podatnicy odnoszą wrażenie, że dzieje się to za ich zgodą, lecz w razie odmowy, monarcha zachowuje prawo i możliwość pobierania potrzebnych podatków. Czasem Stany Generalne jednak uchwalały podatki, to prawda, ale uchwała ich nigdy nie była niezbędna. Fakty stwierdzają to dostatecznie, skoro zaś chciało by się wrócić do zasad, czyżby nie należało stwierdzić, że na królu spoczywa ciężar troski o dobro wspólne — a zatem i możliwość wymagania środków dla tego celu niezbędnych.

Alienowanie domeny Korony mogło pozwolić monarsze na zdobywanie sum niezbędnych dla skarbu, lecz, jak wiadomo, było ono zabronione przez prawa fundamentalne królestwa. Zakaz ten był jednak respektowany jedynie w odniesieniu do znaczniejszych części domeny. Często bowiem alienowano i prawo do pobierania dochodów dominialnych (jak np. dochodów sądowych), i nawet grunty, z tym jednak, że monarchia zastrzegała sobie prawo odkupienia tego co sprzedała, względnie prawo do pobierania nowej opłaty za konfirmację dawniej dokonanej sprzedaży. Jednak już na pierwszym zebraniu Stanów Generalnych w Blois, Henryk III uznał, jak wnosić można, konieczność wyrażania przez Stany zgody na podobne alienacje, skoro właśnie o taką zgodę prosił. Odmowa ze strony Zgromadzenia nie zapobiegła stosowaniu dotychczasowej praktyki ani też postanowienia ordonansu z Blois z 1579 r., który zabraniał alienowania bez przyzwolenia Stanów domeny dawnej lub stałej (*domaine fixe*) — w przeciwieństwie do dochodów dominialnych okolicznościowych (*domaine casuel*). Mamy tu więc do czynienia z zasadą teoretyczną, która jednak służyła formułowaniu wniosków na temat przysługującej Stanom własności domeny koronnej²⁷.

3. Pozostaje sprawa samej uchwały podatkowej. W jaki sposób jest ona podejmowana? Na czyją korzyść? Jaki jest jej istotny charakter? Czy uchwałę podatkową podejmują wszystkie stany? Problem taki po-

nia. Teza B. Chantérac, *Les Assemblées des Notables dans l'ancienne France*, Paris 1919, s. 56, jest całkiem niewystarczająca. Można odwołać się do niektórych monografii, takich jak np.: Charlier-Meniolle, o.c.; artykuł A. Karcher, *L'Assemblée des Notables de Saint-Germain-en-Laye 1584*, BEC CXIV, s. 115 - 162, lub wreszcie do lat 1787 - 1788 wywody Egret'a (o.c.).

²⁷ F. Olivier-Martin, o.c., s. 376; A. Esmein, *L'aliénabilité du domaine de*

wstał w Stanach Generalnych dopiero w XVI w., jako że do tego czasu nie było wątpliwości, że zgoda wszystkich trzech stanów jest tu konieczna. Tymczasem w 1560 r. duchowieństwo porozumiewa się osobno z monarchią. W 1561 r. szlachta i stan trzeci — same — uchwały podatek od wina²⁸. Zarysowało się więc szczególnie dla stanu trzeciego groźne niebezpieczeństwo na przyszłość — przegłosowania go przez dwa pierwsze stany, zatem i potrzeba przywrócenia jednomyślności wszystkich trzech stanów²⁹. W Stanach Prowincjonalnych, tam gdzie wszystkie trzy stany obradują i głosują wspólnie, jak w Bretanii, w dawnych Stanach Prowansji czy w Delfinacie, rola stanu trzeciego była na tyle poważna, że nie można było obyć się bez jego zgody. Lecz w innych Zgromadzeniach, tam gdzie Stany obradują oddzielnie, stosowane były różne metody. W Burgundii dla wprowadzenia podatku konieczny był głos stanu trzeciego, a zgodny głos tylko duchowieństwa i szlachty byłby niedostateczny³⁰. W Bearnie, w razie niezgodności głosów, trzy stany wyłaniały spośród siebie komisję, której zadaniem było doprowadzenie do jednomyślności. W Labourd oraz w Assemblée des Communautés de Provence³¹, które weszły w miejsce dawnych Stanów, uchwały podatkowe podejmował jedynie stan trzeci.

W przeciwieństwie do Stanów Generalnych, gdzie uchwalane podatki przeznaczone są jedynie dla skarbu królewskiego — na terenie Stanów Partykularnych sprawa jest bardziej skomplikowana. Przed włączeniem do Korony prowincji reprezentowanej przez dane Stany, podatki przez nie uchwalane przeznaczone mogły być albo dla króla, albo dla księcia władającego na danym terytorium³². Czasem znów władca lokalny pobiera tylko określoną część tego co przyznane zostało suwerenowi³³.

Najczęściej jednak, obok kwot przeznaczonych dla władcy lokalnego lub suwerena, pozostałe dochody powinny służyć samej prowincji. Tu

la Couronne devant les États Généraux du XVI-e siècle, „Festschrift für Otto Gierke”, 1911, s. 361 - 381.

²⁸ G. Picot, *Histoire des États Généraux*, Paris 1872, II, s. 61.

²⁹ Ibidem, s. 316 in.; F. Olivier-Martin, o.c., s. 372.

³⁰ Por. moje studium, *Une session des États de Bourgogne, la „tenue” de 1718*, Dijon 1935, zwłaszcza s. 79 in.

³¹ B. Hildesheimer, *Les Assemblées des Communautés de Provence*, Paris 1935, IV, s. 232.

³² Por. odnośnie do Owernii np.: A. Thomas, *États provinciaux de la France centrale*, Paris 1879, I, s. 73. — W Burgundii ustanowienie apanażu dla Filipa Smiałego w 1364 r. rozciągnęło na tę prowincję podatki pobierane we Francji — jednak za uprzednią konsultacją apanażysty. Klauzuli tej jednak nie respektowano w pełni. J. Billioud, *Les États de Bourgogne aux XIV-e et XV-e siècles*, Dijon 1922, s. 144 - 146 i 154 - 157. Autor ten wywodzi Stany z *curia ducis* rozszerzanej czasem o przedstawicieli miast (s. 12), lecz dla niego na miano Stanów zasługują tylko takie zgromadzenia, na których dyskutuje się pomoc finansową. Koncepcja zbyt wąska, którą podzielało wielu autorów w XIX i XX w.

³³ H.-F. Rivière, *Histoire des institutions de l'Auvergne*, Paris 1874, t. I,

właśnie nasuwa się mało dotąd zbadany problem właściwych podatków prowincjonalnych. Bo na prowincji przecież ciążyą szczególne wydatki. Najpierw więc koszty samych Stanów, a więc wydatki związane z podróżami i zebraniem posłów oraz komisarzy wysyłanych przez króla³⁴. Dalej koszty samego ściągania podatków³⁵. Następnie, w okresach wojen i zamieszek prowincje muszą pokrywać koszty obrony kraju bądź to opłacając oddziały najemne³⁶, bądź też płacąc okup armiom zagrażającym³⁷. Z kolei, od XV w. pojawia się potrzeba finansowania robót publicznych³⁸. Ten właśnie dział nabierze z czasem bardzo wielkiego znaczenia, zwłaszcza w XVIII w., kiedy to „oświeceni” administratorzy nalegać będą na stałe jego rozbudowywanie. Wreszcie, nasuwa się często w prowincjach konieczność składania kosztownych prezentów wpływowym osobistościom, gubernatorowi, osobom dobrze widzianym na dworze etc.³⁹

Wydatki te dołączają się do sum postulowanych przez króla — jedno i drugie uchwała się łącznie. Tymczasem rząd szybko zainteresuje się nimi bliżej. Głosi więc, że jedynie król ma prawo nakładania podatków i że dlatego Stany powinny prosić bezpośrednio króla o pozwolenie na uchwalanie podatków na ich własne koszta administracji prowincjonalnej⁴⁰.

Od XVII w. prośbami takimi zajmuje się *Conseil d'État et des Finances*⁴¹. Wkrótce ustali się w tej dziedzinie pewien liberalizm, stawia się jednak wymóg by omawiane decyzje były podejmowane na Zgromadzeniach prawidłowo zebranych. Opinia publiczna będzie te prowincjonalne ciężary oceniała jako zbyt wygórowane.

Stany Generalne same, jak się wydaje, decydowały o rodzaju uchwalanego podatku, jako że po nałożeniu na początku XIV w. osobistego podatku bezpośredniego na nieszlachtę (*roturiers*), później wprowadzą po-

s. 336, a zwłaszcza A. Thomas (o.c. II, dokumenty); który przytacza liczne przykłady lokalnych seniorów, jak np. wicehrabiego Limoges, który przywłaszczał sobie podatki uchwalone dla króla przez Stany w Haut-Limousin, s. 75. Por. również w Owernii, s. 249 etc.

³⁴ W Owernii chodzi o koszty komisarzy wysyłanych przez króla do Stanów w XV w., A. Thomas, o.c., s. 72 i n.

³⁵ Por. w szczególności w Burgundii, J. Billioud, o.c., s. 251 i n.

³⁶ Na przykład Stany Owernii w 1424 r., A. Thomas, o.c., s. 145 i n.

³⁷ Ibidem, s. 75 i n.

³⁸ A. Thomas, o.c., s. 162 i n. Por. również studium J. Petot, *Histoire de l'administration des Ponts et Chaussées 1599 - 1815*, Paris 1958, s. 215, który wskazuje na wielkość tych kosztów od początku XVIII w.

³⁹ Por. np. dla Burgundii moje studium, o.c., s. 125 i n.

⁴⁰ Por. opozycję Karola VII wobec podatków nałożonych w Haute-Auvergne na zapłacenie *rançon aux gens de guerre*, A. Thomas, o.c., s. 75 - 77.

⁴¹ Por. np. *Archives Nationales* E 35 B f-o 62: rozporządzenie z 5 maja 1612, orzekające o pokryciu kosztów budowy audytorium dla baliwatu Autun przez mieszkańców tego baliwatu. Podobne zarządzenie, E. 35 B f 37 i f 181.

datek solny (*gabelle*) i inne podatki pośrednie. System podatków bezpośrednich, jako łatwiej ściągalnych niż podatki pośrednie, zostanie ostatecznie wprowadzony i obciąży zrazu wszystkich poddanych królestwa, a od XVI w. jedynie nieuprzywilejowanych. Odtąd jednak z powodu nierówności rozłożenia *taille* i stałego jej podnoszenia, Stany zaczęły chętniej wprowadzać podatki pośrednie, jak np. uchwalony w 1561 r. podatek od wina. W r. 1596 Notable proponują wprowadzenie podatku od obrotu, od wszystkich sprzedaży — w wysokości jednego solida od grzywny.

Podobną ewolucję zauważyć można w polityce skarbowej Stanów Partykularnych, które również pierwotnie wołały nakładać podatki pośrednie, a dopiero później, od XVI w., uchwalały obok *taille* różne podatki pośrednie⁴². Właśnie przez podwyższanie opłat od soli czy od napojów ostatnie Stany były w stanie wywiązywać się z żądań finansowych monarchy. Wydzierżawianie takich podatków, względnie zaciąganie na ich konto pożyczek pozwalało na szybkie zdobywanie pożądanych funduszy⁴³. Stany Partykularne — z wyjątkiem Stanów normandzkich miały swobodę decydowania o rodzaju podatku — z zastrzeżeniem jednak aprobaty królewskiej.

II

W dziedzinie administracji finansowej nasuwały się różne problemy dotyczące pobierania podatków uchwalonych przez Stany oraz ich wydatkowania. Stany bowiem zajmowały się i ogólną repartycją ciężarów podatkowych i samym ściąganiem podatków. W zakresie repartycji podatków do wszystkich Stanów Generalnych i Partykularnych odnosiła się ta sama zasada: skoro uchwalony podatek jest darem (*don gratuit*), jego repartycja nie należy do Korony i zależy jedynie od ofiarodawców; należy więc do Zgromadzeń.

Pierwotnie Stany Generalne dokonywały jej według prowincji, a w ich ramach dla poszczególnych Stanów. Stopniowo jednak szlachta ze względu na służbę wojskową uzyskiwała zwolnienie od podatków⁴⁴. Duchowieństwo po zawarciu odrębnych układów z królem również zostało od repartycji wyłączone. Tak więc od początku XVI w. cały ciężar podatków spadł na stan trzeci. Wprowadzenie urzędów (*offices*) wolnych od podatków wywołało z kolei przerzucenie całego ciężaru na najuboższych⁴⁵. W rezultacie wywoła to⁴⁶ liczne, lecz bezskuteczne protesty

⁴² Por. np. dla Stanów Francji centralnej, A. Thomas, o.c., s. 128 i n.

⁴³ Dla Burgundii por. moje studium, o.c., s. 54.

⁴⁴ F. Olivier - Martin, o.c., s. 584, 587.

⁴⁵ G. Picot, o.c., t. II, s. 234 i n.; t. III, s. 15 i n.

⁴⁶ Ibidem, t. I, s. 139; t. II, s. 238; t. III, s. 197.

w łonie Stanów, a nawet i Zgromadzenia Notabli. Stany Partykularne przyjęły te same, powszechnie w całym królestwie stosowane zasady.

Nakładanie natomiast podatków na samych podatników (*assiette de l'impôt*) wbrew występującym od XIV w. aspiracjom Stanów Generalnych wymknęło się z ich kompetencji i przeszło w całości na urzędników (*agents*) królewskich. Inaczej było w Stanach Partykularnych, gdzie zaaprobowana została zasada poboru podatków przez prowincję, względnie kraj. Zasada ta jednak wyjdzie z użycia w XV i XVI w. w tych okolicach, w których Zgromadzenia stracą swoje znaczenie, natomiast utrzyma się w mocy na tych terenach, na których nie weszły w życie zamierzone przez Richelieu reformy, które miały wprowadzić elekcje (*élections*) również w *pays d'États*, tj. w krajach posiadających własne Stany. Tak samo nie zostały zrealizowane groźniejsze jeszcze dla Stanów zamierzenia intendentów. Zgromadzenia stanowe będą tymczasem walczyć ze zbyt rażącymi nierównościami podatkowymi. O to samo — w końcu XVIII w. — walczyć będą także bez większego sukcesu Zgromadzenia Prowincjonalne (*Assemblées Provinciales*).

Pobieranie podatków stawia szczególnie problem natury prawnej przed Stanami Partykularnymi, jako że uważają się one za reprezentację prowincji względnie kraju. Pobieranie podatków należy więc do członków Stanów, którzy zachowują swe funkcje w okresie między dwiema kadencjami. Są oni mandatariuszami zarówno Stanów, jak i podatników. Wpływy podatkowe gromadzi skarbnik, który jest skarbnikiem stanowym i on przelewa je do skarbu. Tymczasem Stany północnej Francji (Nord) uznały, że teoria ta odnosi się jedynie do tych podatków, które mają charakter czystego daru (*pur don*). Gdy jednak podatek jest obowiązkiem przymusowym (*obligation*), ciąży on na prowincji — a nie na jej reprezentantach i wówczas skarbnik stanowy ściąga podatek od podatników w imię uprawnień królewskich. Żaden chyba inny region nie wykazał tyle subtelności prawniczej.

W obrębie *pays d'États* i *pays d'Élections*, podatek pobierany jest zgodnie z miejscowymi zwyczajami — *tailler réelle* lub *taille personnelle* — oraz zasad wprowadzonych przez monarchię. Dla wykonywania tych czynności rozwijała się w większych *pays d'États* administracja, która rozbudowywała się stopniowo w miarę rosnących wymagań królewskich.

* *

*

Zarówno Stany Generalne, jak i Stany Partykularne oraz Zgromadzenia Prowincjonalne zajmowały się kontrolą wydatków, na które podatki były przeznaczone. Od 1355 r. Stany Generalne pretendują do kontroli nad sposobem wydatkowania sum przez nie uchwalonych. Były one przeznaczone na koszty wojenne, a zostały, jak twierdzono, zużytkowane na rozrzutnie przez Delfina podejmowane wydatki w czasie pobytu króla w niewoli. Było w tym może trochę przesady, niemniej

w grudniu 1355 r. Stany powołały dziewięciu nadintendentów (*sur-intendants*), po trzech z każdego stanu dla nadzorowania rachunkowości skarbowej. Każdemu z nich dodano po dwóch generalnych poborców, a ponadto również przez Stany powołani „wybrani” (*élus*) mieli pobierać podatek. Oporni podatnicy mieli prawo odwoływania się do nadintendentów ze swego stanu — jednakże w obecności pozostałych nadintendentów. Król, przy przyjmowaniu przysięgi od tych funkcjonariuszy składał też sam przysięgę, a także jego rodzina, że będzie zgodnie z uchwałą wydawać uchwalone zasiłki jedynie na cele wojenne. Gdyby po zawarciu pokoju, pozostały pewne sumy niewydatkowane, miały one zostać zwrócone podatnikom. Na następnej sesji Stanów zmieniono powyższe decyzje w tym sensie, że wyznaczono po dwóch nadintendentów dla każdego stanu oraz po jednym *élu* dla każdego miasta, co zaś ważniejsze, postanowiono, że następne zebranie, które powinno odbywać się w rok po każdym zebraniu Stanów Generalnych, sprawdzać będzie rachunki i sposób zużytkowania pobranych sum.

Na nieszczęście dokonane zostały malwersacje i to przez samych funkcjonariuszy stanowych. Stany Generalne w latach 1356 i 1357 podjęły więc szereg dalszych nowych decyzji: powołały mianowicie trzech generałów mających prowadzić administrację finansową i po 2 *élus* z każdego miasta. Wiadomo, prawo powoływania tych urzędników rychło sama monarchia przechwyciła w swe ręce ⁴⁷.

W roku 1484 podjęto nową próbę powierzenia Stanom kontroli podatkowej ⁴⁸. Stany zażądały przedstawienia stanu wydatków i dochodów, lecz przedstawione sprawozdanie okazało się fałszywe ⁴⁹. W roku 1560 Stany ponownie zażądały sprawdzenia rachunków, ale spotkały się z unikami ze strony rządu ⁵⁰. Podobnie w 1576 r. ⁵¹, gdzie komisja powołana do sprawdzenia rachunków nie mogąc tego dokonać, ograniczyła się tylko do wytknięcia rozrzutności. Sytuacja powtórzyła się w roku 1588 i w roku 1614. Jedynym wyraźnym skutkiem tych usiłowań było co najwyżej wytykanie rozrzutnie przez króla wypłacanych pensji, nadmiernych wydatków, a także nadużyć i malwersacji. Z podobnymi protestami występowały również Zgromadzenia Notabli w latach 1617 i 1626.

Stany Partykularne zwracały się często do króla z prośbami by ograniczył swe wydatki dla ulżenia ciężarowi podatników. Niektóre domagały się w początku XIV w. przedstawienia rachunków z wydatkowania sum uchwalonych na rzecz króla. Co się dotyczy podatków przeznaczonych

⁴⁷ Por. na ten temat wywody R. Verlacque, o.c., s. 139-191, które tutaj wykorzystuję.

⁴⁸ A. Marongiu, *Les États de Tours, Anciens pays et Assemblées d'États*, XVIII, 1959, s. 23 i n.

⁴⁹ G. Picot, o.c., t. I, s. 480.

⁵⁰ Ibidem, t. II, s. 243.

⁵¹ Ibidem, t. II, s. 378 i n.

dla samych prowincji, to nad ich wydatkowaniem czuwały na ogół — w okresie między sesjami — komisje składające się z reprezentantów Stanów. Zgromadzenia Stanów sprawiały więc nadzór przez sprawdzanie sprawozdań finansowych przedstawionych przez te komisje. Wprawdzie i Izby Obrachunkowe (*Cours des Comptes*) usiływały wkraczać w tę dziedzinę, lecz kontrola utrzymała się w kompetencji Stanów.

Wreszcie, co się tyczy Zgromadzeń Prowincjonalnych, budżet ich był stale dozorowany przez władzę królewską, ale i one same wykazywały wielką troskę o oszczędność, czego nie można powiedzieć o Stanach Partykularnych, bardziej swobodnych i ponadto uległych wobec pragnień i zachcianek dygnitarzy i prałatów, którzy ożywieni nowymi ideami, domagali się nadzwyczaj kosztownych inwestycji i ulepszeń⁵². To porównanie zdaje się wskazywać na to, że kontrola ze strony monarchii mogła tu być szczególnie dla prowincji korzystna.

⁵² Por. moje studium w *Mélanges Le Bras*, Paris 1965, t. I, *Les „prélats administrateurs” au XVIII-e siècle en France*, s. 513 - 521.